

Dobra forma prowadzi do powstania dobrej treści

Kilka lat temu klienci kupując mieszkanie, poza ceną i lokalizacją, kierowali się jedynie wyglądem budynku. Obecnie poszukują czegoś więcej...

Anna
Kowalewska

PR manager w AVOKADO PR

Nowoczesne projekty deweloperskie znacząco wpływają na wizerunek miast. Zmieniają ich tkankę, wprowadzają nową jakość, kreują nowe znaczenia i nadają jej nowy sens. Nowe inwestycje ożywają zapomniane na lata lokalizacje, tworząc dziś z nich przyjazne i atrakcyjne dla mieszkańców obszary. Ich architektura stanowi czynnik definiujący odbiorców, którzy dzięki umiejętności odczytania tego, co budynkiem chciał powiedzieć jego autor, łatwiej potrafią zidentyfikować „swoje” miejsce. Każdy człowiek ma bowiem zindywidualizowane oczekiwania wobec miejsca, w którym chciałby zamieszkać i wymagania, które powinno ono spełniać. Określenie „dobra architektura” nie jest jednoznaczne. Składa się na nie wiele czynników jak np. proporcje, geometria, gra cieni, gradacja barw o różnych porach dnia. Stanowi również wspólny mianownik najbardziej wartościowych projektów. W architekturze nie ma demokracji – trzeba zaufać specjalistom

– Dla dewelopera z prawdziwego zdarzenia właściwym tworzywem nie jest beton, stal czy szkło, lecz trafnie uchwycony duch miejsca – mówi Sven-Torsten Kain, Prezes ECO-Classic, jednej z najdłuższej działających na rynku polskich firm deweloperskich. – Przestrzeń życiowa nie ogranicza się tylko do własnego mieszkania, ale stanowi ją teren całej inwestycji. Poprzez ciekawie ukształtowaną przestrzeń wokół budynków tworzy się miejsca przyjazne dla ludzi. Zwłaszcza obecnie, w dobie dużej konkurencji, atrakcyjnie pomyślane tereny publiczne i półpubliczne, na które składają się efektowne strefy wejścia, pełne zieleni, bezpieczne obszary rekreacyjne, eleganckie wnętrza wspólne, podnoszą walory estetyczne inwestycji, stanowiąc na rynku mocną kartę przetargową. Dzięki systematycznemu podnoszeniu standardów oferowanych rozwiązań nowe inwestycje zmieniają charakter swoich dzielnic. Wychodząc z uniwersalnego klucza klasycznej estetyki, precyzyjnie zaprojektowane, wykonane z dobrych jakościowo, trwałych materiałów kreują nową jakość, harmonijnie korespondując z zastanym i powstającym otoczeniem. Na szczególną uwagę zasługują te, które doprowadziły do rewitalizacji

i zapoczątkowały spektakularne ich przemiany w kierunku modnych, prestiżowych dzielnic mieszkaniowych, m.in. w Warszawie osiedla Hubertus na Szulcu, 19 Dzielnic na Woli, Soho na Pradze, a w innych miastach: Krakowska Fabryka Czekolady, wrocławska Nowa Papiernia lub gdańskie Wolne Miasto. Jakość architektury w nowych in-

westycjach z roku na rok ulega znacznej poprawie. Dzięki nim dawniej wyludnione czy nieprzyjazne ludziom kwartały stają się atrakcyjnymi miejscami spędzania wolnego czasu, z własną bogatą infrastrukturą.

Wartość dodana wyznacza jakość

Kilka lat temu klienci kupując mieszkanie, poza ceną i lokalizacją, kierowali się jedynie wyglądem budynku. Obecnie poszukują czegoś więcej... Wymagający, wyedukowani i świadomi szukają wartości dodanej – ponadprzeciętnej estetyki, klimatu przyjaznego do życia i przestrzeni, sprzyjających nawiązywaniu relacji międzyludzkich. Empiryczne potwierdzenie lub nie spełnienia obietnic wyznacza jakość projektów.

Dobre sąsiedztwo (coraz bardziej) w cenie

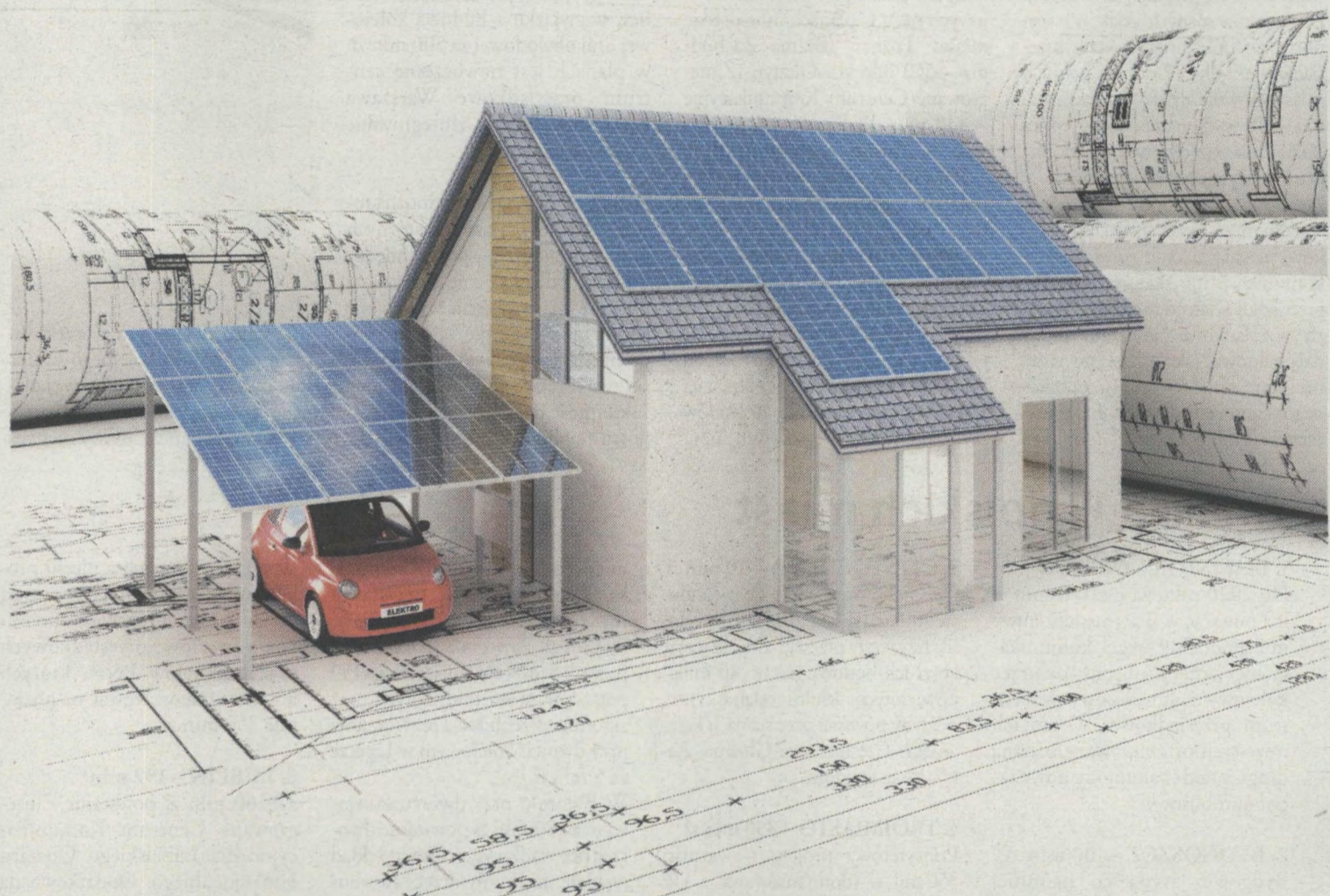
Dobre sąsiedztwo wpływa na komfort życia. Bezpieczeństwo, jakie daje poczucie przynależności i identyfikacja z grupą, to wartość, której znaczenie odkrywamy po raz kolejny. W krajach Europy Zachodniej oraz w Wielkiej Brytanii sąsiedztwo ma wymiar ekonomiczny. W Anglii 4 na 10 osób byłoby gotowych zapłacić o 15 tys. (a szacuje się, że nawet do 40 tys.)* funtów więcej do wyjściowej ceny domu, by tylko mieć pewność, że ich sąsiadami będą osoby godne zaufania. W Polsce nie przeprowadzono jeszcze podobnych badań rynkowych. Z socjologicznych wynika jednak, że

ułatwiające nawiązywanie dobrosąsiedzkich kontaktów.

Coraz częściej osiedlowe przestrzenie rekreacyjne są projektowane jako pełne naturalnej zieleni, z licznymi elementami małej architektury, placami zabaw, boiskami, alejkami oraz formami sztuki, jak fontanny czy rzeźby. Dopelnieniem oferty są osiedlowe kluby lub sale zabaw – miejsca, w których można się spotkać, uczestniczyć w ciekawym wydarzeniu, dzielić pasjami. Dzięki temu mieszkańcy zyskują miejsca odpowiadające ich aspiracjom i zainteresowaniom. Poczucie wspólnych wartości zwiększa identyfikację z miejscem zamieszkania.

oraz buduje prestiż inwestycji, dzielnic, a nawet miast. Dowodem na to są choćby liczne inicjatywy wspierające ideę dbania o to naturalne bogactwo, takie jak konkurs na Zieloną Stolicę Europy, brytyjski program „Great Outdoors” czy „Greenstreet Program” w Nowym Jorku.

Ciekawym przykładem realizacji bliskiej naturze jest osiedle Wolne Miasto w Gdańsku, silnie inspirowane naturą nadmorskiego krajobrazu z zachowanym, dorosłym parkiem, w którym żyje ponad 100 gatunków ptaków i ponad 20-letnim sadem jabłoniowym. To również pierwszy w Polsce projekt,



choć Polacy w większości (75 proc.) ufają swoim sąsiadom, to w większości wciąż zachowują wobec nich dystans, ograniczając relacje tylko do kontaktów grzecznościowych.

W związku z obserwowanym osłabianiem więzi społecznych, psychologowie coraz częściej zwracają uwagę na korzyści płynące z dobrego sąsiedztwa. Świadomość, że w najbliższym otoczeniu jest ktoś, na kogo można liczyć, zwiększa poczucie bezpieczeństwa, a silne więzi z sąsiadami sprzyjają rozwojowi różnorodnych aktywności: wspólnych inicjatyw lokalnych, wolontariatu, kółek hobbyistycznych czy nawet udziału w organizacjach pozarządowych. Odpowiedzialni deweloperzy nie tylko wychodzą na przeciw nowym potrzebom, ale własnymi inicjatywami wyprzedzają je, kreując strefy

Natura? Naturalnie!

Obserwowane obecnie zainteresowanie ekologią czy energooszczędnością to nie tylko wynik konieczności dostosowania budynków do zmieniających się przepisów. To też powrót do tradycyjnych wartości i potrzeby bycia w kontakcie z naturą. Dawniej skupiska ludzkie były enklawami wśród łąk i lasów. Dziś deweloperzy dbają, by stworzyć zielone enklawy w ramach realizowanych inwestycji. „Pocket parks”, boiska, ścieżki edukacyjne, stylizowane ogrody i plaże, zielone dachy, wdrażanie idei farm miejskich – to tylko niektóre z inicjatyw podejmowanych w ramach nowych inwestycji.

Obecność terenów zielonych podnosi komfort życia mieszkańców

w którym deweloper zastosował technologie ograniczające oddziaływanie elektrosmogu i które otrzymało certyfikat osiedla przyjaznego ptakom.

– Poszanowanie środowiska i zasad zrównoważonego rozwoju oraz poczucie odpowiedzialności za wygląd miast, w których realizuje się swoje inwestycje stanowi miarę dobrego dewelopera – mówi Zuzanna Kordzi, dyrektor ds. handlowych w ECO-Classic. – Umiejętność patrzenia w przyszłość, dostrzegania potencjału i wyzwania, jakie ze sobą niesie jest konieczna nie tylko, by odnieść rynkowy sukces, ale przede wszystkim, by dzięki dobrej formie powstawało więcej wartościowych treści.

*dane za http://www.mojawyspa.co.uk/artykuly/29_022/15-ty-funtow-za-dobrego-sasiada